

Policja strajkuje po włosku

2 sierpnia 2018

Protest funkcjonariuszy trwający od 10 lipca właśnie wkroczył w drugą fazę: policjanci będą wykonywać swoje obowiązki skrupulatnie i bardzo powoli. Konflikt pomiędzy służbami a MSWiA zaostrza się. Następnym krokiem będzie już ogólnopolska akcja wszystkich mundurówek.

1 sierpnia policyjne związki zawodowe w całym kraju wdrożyły strajk włoski. Domagają się podwyżek w wysokości 650 zł brutto – dla siebie, Straży Pożarnej oraz Granicznej. Chcą też powrotu do uprawnień emerytalnych sprzed 2013 roku – kiedy mogli odchodzić na emerytury po przepracowaniu 15 lat. Żądają także corocznych waloryzacji wynagrodzenia zasadniczego.

Nie jest to ostateczna forma protestu – wstępnie wielką demonstrację niezadowolenia w Warszawie zaplanowano na wrzesień. Dotychczasowe rozmowy z Joachimem Brudzińskim nie przyniosły spodziewanych rezultatów.

Z protestującymi spotkał się Edward Zaremba, powołany przez szefa MSWiA pełnomocnik do spraw kontaktów ze związkami zawodowymi. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów zgłosił gotowość do ustępstw (między innymi zachowanie 25-letniego okresu służby do nabycia uprawnień emerytalnych). Na spotkaniu pracowano nad projektem porozumienia, który związkowcy wysłali Brudzińskiemu 4 lipca. Ministerstwo zgłosiło swoje uwagi, trwają dalsze prace. Resort deklaruje dobrą wolę, konkretnie jednak jak na razie brak. Nie było zatem podstaw, aby zawiesić protesty.

„Policjanci są po prostu przeciążeni, nakłada się na nich coraz więcej zadań, wymaga się wyników, które są skrupulatnie sprawdzane. Za tym wszystkim nie idzie jednak zasilenie osobowe, mamy bardzo duże braki kadrowe, które szczególnie widoczne są w podstawowych komórkach czyli ogniwach patrołowo-

interwencyjnych. Sytuacja jest kryzysowa, policjanci składają raport o odejście ze służby, bo nie mają z czego wyżywić rodziny. Rząd musi to zrozumieć” – mówi Benedykt Nowak, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Opolu.

Strajk włoski na pewno będzie dużo bardziej uciążliwy dla obywateli, niż wcześniejsze działania (np. odstępowanie od wypisywania mandatów).

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu